

Ucniów polskiej podstawówki balowanie

Data publikacji: 16.02.2016 13:55

Nie tylko nauką żyją uczniowie polskich szkół na Zaolziu. Placówki szkolne są bowiem platformą konsolidującą całą społeczność. Stąd licznie organizowane są najróżniejsze imprezy, w tym baliki szkolne. Właśnie na takim baliku sobotnie popołudnie 13 lutego spędzili uczniowie młodszych klas (1-5) Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie.

Balik rozpoczął się od występów artystycznych samych uczniów. Kolejno każda klasa zaprezentowała przygotowany przez siebie program widowni, którą szczerze wypełnili rówieśnicy - współuczniowie, ale także rodzice, dziadkowie, ciocie i wujkowie, którzy gromadnie, często całymi rodzinami przyszli na balik. Układy taneczne były przez wychowawców poszczególnych klas tak opracowane, by w przedstawieniu brał udział każdy uczeń. - **Wszyscy byli świetnie przygotowani. Podziwiam nauczycieli, bo wiem, co to znaczy uczyć dzieci tańca, a jeszcze te młodsze** – wyraziła ze sceny swe uznanie dla wychowawców Ewa Troszok – jedna z nauczycielek, która prowadziła konferansjerkę, a na rzeczy zna się wyśmienicie, gdyż po pracy w szkole para się nauką tańca właśnie.

Tematem baliku były polskie przeboje, toteż każda z klas tańczyła do jednego z hitów polskiej piosenki rozrywkowej. Widać było, że doskonale bawią się i wykonawcy, i widzowie i to zarówno ci mali, jak i duzi. Sporo emocji i pozytywnych wrażeń dostarczył także zespół dziewiątoklasistów „B16”, który zagrał głównie polskie przeboje, choć repertuar swój ubarwił również angielsko i czeskojęzycznymi utworami. Młodzi muzycy z ostatniej klasy czeskocieszyńskiej podstawówki bardzo spodobali się publice. Nie tylko oklaskiwano ich gorąco na koniec wystąpienia, ale i ochoczo płąsali w takt muzycy i mali balowicze, i rodzice.

Na występach oczywiście się nie skończyło. Po nich dzieciaki poprzebierały się ze scenicznych kostiumów, często do strojów karnawałowych i ochoczo ruszyły w tany. Zwłaszcza że Ewa Troszok prowadziła liczne zabawy i konkursy taneczne. Kto chciał odpocząć od tańca skorzystać mógł z licznych atrakcji, jak rękodzielniczy kącik kreatywny czy różne konkursy, gry i zabawy zręcznościowe, łowienie rybek, loterie. A wszystko to przygotowali w czynie społecznym rodzice. Tradycyjnie już główny ciężar odpowiedzialności za przygotowanie całej imprezy spoczywał na rodzicach klas czwartych. To oni, pod egidą stowarzyszenia rodziców i przyjaciół szkoły „MASKOT” przygotowali wszystko od A do Z, od obsługi szatni i bufetów, poprzez najrozmaitsze atrakcje na sprzątaniu kończąc. Również dania serwowane w bufetach przygotowali rodzice. Był przepyszny bigos i barszcz, a także kanapki, ciasta i cieszące się największym zainteresowaniem dzieci gofry. Dochód z baliku tradycyjnie przeznaczony będzie na dofinansowanie wycieczki edukacyjnej do Krakowa w klasie piątej. Jako że balik zorganizowano w czeskocieszyńskim ośrodku kultury „Strzelnica” do dyspozycji była zarówno duża sala ze sceną, gdzie odbywała się główna część balu, jak i poddasze, gdzie rozlokowano stoiska z atrakcjami oraz piwnica dawnego jazz klubu, w której oprócz bufetu była dyskoteka dla dzieci.

(indi)

